№ 83. Wtorek 10. Kwietnia 1860. Rok wydania 50

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Dokumenta protestu. — Zaraza bydła w Czechach.)

Wiedeń, 7. kwietnia. Wiedeńska *Donau Zeitung* ogłasza następujące dwa dokumenta austryackie:

„W ciągu upłynionego roku widzieliśmy się niejednokrotnie zniewoleni zwrócić szczególną uwagę gabinetu na postępowanie sardyńskiego rządu, które zmierzało do tego, by zachwiać gwałtownie ustalony we Włoszech stan posiadłości i naruszyć traktaty, na których opierają się zasady publicznego prawa w Europie.

Szereg tego rodzaju postępków zamknął się właśnie dekretami J. M. Króla sardyńskiego z dnia 18. i 22. b. m., na mocy których państwa Parmy, Modeny, Toskanii i Romanii przyłączone zostały do Sardynii.

Ograniczając się na teraz na samem podniesieniu protestu przeciw tym postępkom, które nietylko jednostronnie obalają polityczną organizacyę Włoch, ustaloną za współdziałaniem wszystkich mocarstw w układach z r. 1815, ale są zarazem pasmem zamachów na prawa Austryi temi samemi zagwarantowane traktatami, przeświadczony jest J. M. Cesarz pan nasz miłościwy, że objawia umiarkowanie, które bez wątpienia potrafią ocenić rządy, którym zależy na utrzymaniu pokoju.

Załączoną w odpisie depeszą, która za uprzejmem pośrednictwem król. pruskiego poselstwa dójdzie gabinetu turyńskiego, zaprotestowaliśmy przeciw pomienionym dekretom anexyjnym.

Racz pan i t. d. tę depeszę wraz z przyłączonym dokumentem odczytać ministrowi spraw zewnętrznych i pozostawić mu odpis.

Przyjm i t. d.

Wiedeń, 25. marca 1860. (Podp.) *Rechberg*.“

Przyłączona w odpisie depesza hrabi Rechberga do hrabi Brassier de St. Simon w Turynie jest treści następującej:

„Dekretami J. M. króla Sardynii z dnia 18. i 22. b. m. zostały państwa Parmy, Modeny, Toskanii i Romanii połączone z Piemontem.

Zważywszy, że artykuł 98 traktatu wiedeńskiego z dnia 9go czerwca 1815 utrzymuje niezachwianie istniejące w domach arcyksiążęcych prawa następstwa i dziedziczności, także co do księstwa Modeny, Reggio i Mirandoli, tudzież księstw Massy i Carrary.

że artykuł 7. paryskiego traktatu z dnia 10. czerwca 1817, zawartego między Austryą, Hiszpanią, Francyą, W. Brytanią, Prusami i Rosyą, w wykonaniu artykułu 99 powyższego traktatu wiedeńskiego utrzymuje wyraźnie prawo dziedzictwa księstw Parmy, Placencyi i Gwastali na wypadek wygaśnięcia linii Infanta Don Karola Ludwika w myśl osnowy austryacko-sardyńskiego traktatu z 20. maja 1815,

że jeden z artykułów przedugodnych dtto. Wiedeń 3go października 1835, potwierdzony traktatem stanowczym z dnia 28go sierpnia 1836 gwarantuje W. księstwo toskańskie domowi lotaryńskiemu w nagrodę wielkiej ofiary, jaką poniósł zrzekając się swego pierwotnego kraju dziedzicznego,

że artykuł 100 wiedeńskiego traktatu kongresowego te postanowienia i gwarancyę ponawia,

że preliminarya w Villafranca, do których przystąpił Jego król. sardyńska Mość, ustanowiły, jako W. książę toskański i książę modeński mają wrócić do swych państw,

że artykułem 19. zawartego między Francyą a Austryą w Zurychu traktatu pokojowego pod d. 10. listopada 1859 zastrzeżone zostały wyraźnie prawa W. księcia Toskanii, księcia Modeny i księcia Parmy,

zważywszy wreście, że pomienione powyżej dekreta anexyjne naruszają bezpośrednio całość przytoczonych postanowień,

robi Cesarz mój pan miłościwy tylko użytek z swych jasnych praw, i dopełnia nieodzownego obowiązku, protestując uroczyście przeciw powyższym dekretom anexyjnym i wszelkim następstwom, jakie z nich na szkodę Jego dostojnego domu i Jego państw wypłynąć mogą, i zastrzegając sobie wyraźnie wszystkie i każde europejskiemi traktatami zagwarantowane Austryi w tym względzie prawa.

Mam zaszczyt prosić Waszą Excelencyę, byś pozostawiając odpis, raczył depeszy tej udzielić prezydentowi ministrów Jego król. sardyńskiej Mości.

Przyjm i t. d.

Wiedeń, 25. marca 1860. (podp.) *Rechberg*.“

— Zaraza bydła pojawiła się wprawdzie pojedyńczo w czasie od 18. do 24. marca w Czechach w gminie Leneszyc w obwodzie zateckim i w Brozanek w obwodzie praskim, jednak zabiciem pojedyńczych sztuk położono natychmiast koniec zarazie, a że także w dwóch miejscach czasławskiego i chrudymskiego obwodu, w których zaszły ostatnie trzy wypadki, nie pojawił się żaden dalszy wypadek zarazy, można więc tuszyć, że zaraza zupełnie jest przytłumiona. W ogóle dotknęła zaraza w 5 obwodach 52 miejsc, a między stanem bydła liczącym 8836 sztuk, zachorowało 291, z których 3 wyzdrowiało, 148 odeszło, a 140 sztuk zabito.

Hiszpania.

(Oświadczenie O'Donnella. — Warunki pokoju przyjęte.)

Mówią, że marszałek O'Donnell przysłał Królowej razem z warunkami pokoju swoją dymisyę z urzędu prezydenta gabinetu i naczelnego wodza armii expedycyjnej na przypadek, jeźliby propozycye jego wyłożone obszernie w osobnym raporcie, miały być odrzucone. Ale jak już wiadomo z telegramu, potwierdziła Królowa jego propozycye i preliminarya pokoju ogłosiła gazeta urzędowa. W radzie ministeryalnej głosowało trzech ministrów za tem, ażeby zwrócić Marokanom Tetuan za złożeniem 400 milionów realów; trzech innych zaś oswiadczyło, że to nigdy nastąpić nie powinno, nawet wtedy, choćby Hiszpania musiała utrzymywać w Tetuanie załogę z 10 tysięcy ludzi; a jeden zwracał uwagę na obojętność, z jaką kraj przyjął poselstwo pokoju. Postanowiono oczekiwać powrotu O'Donnella. — Z 18.000 ludzi, które kosztowała kampania marokańska, uległo przeszło 12.000 na cholerę i inne słabości.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Przychody W. Brytanii w r. 1859. — Ruch w marynarce.)

Londyn, 3. kwietnia. Tutejszy poseł francuski, hrabia Persigny, zamyśla przepędzić święta w Paryżu, jeśli niezajdzie nic szczególnego.

— Odjazd lorda Elgina do Chin naznaczony jest na jutro; lord Elgin jedzie na Marsylię; w Suezie oczekuje go paropływ rządowy.

— *Gazeta kolońska* podaje następujący wyciąg z urzędowego sprawozdania o przychodach w ogóle królestw zjednoczonych w przeciągu roku kończącego się z dniem 31. marca 1860. W porównaniu z rokiem poprzednim okazuje się przyrost przychodów w sumie przeszło 5,000.000 funt. szterl. Ogólna suma przychodów wynosi 71,089.669 funtów szterlingów, t. j. o $2\frac{1}{2}$ mil. funt. szt. więcej nad kosztorys kanclerza skarbu w lipcu roku zeszłego. *Observer* uważa przytem, że pan Gladstone postąpił oględnie i ostrożnie, iż w kosztorysach swoich położył kwoty raczej mniejsze niż większe. Rezultat przewyższył jednak wszelkie oczekiwanie. Kanclerzowi skarbu powiodło się umorzyć Exchequer Bonds aż do sumy 2,000.000 funtów szterlingów, a rok finansowy rozpocząć ze znaczną przewyżką w zapasie. Z poglądu na tabele okazuje się, że powiększenie się przychodów idzie głównie na rachunek akcyzy, co najlepiej dowodzi, że dobry jest byt krajowy i że się stręczy sposobność do pracy przemysłowej, zwłaszcza gdy z chmielu, słodu i ze spirytusów otrzymano znaczną część powiększonego przychodu w sumie $2\frac{1}{2}$ mil. funt. szt. Również i przychód z ceł znacznie się w tym roku powiększył, a to mimo ubytków w ostatnim kwartale z powodu nowego zniżenia ceł niektórych. Z dokładu do podatku od przychodów zaprowadzonego z końcem roku przez pana Gladstone w kwocie 4 pence, wypadło na ten rok przyrostu przychodów w sumie do 3 milionów funt. szt., a na kwartał ostatni przyrosło przeszło 3 milionów funt. szterlingów. (Ścisła liczba tego przyrostu jest 2,912.519 funt. szterl. na rok, a 3,519.080 na kwartał rzeczony.) To jednak zasługuje jeszcze na szczególną uwagę, że oprócz dokładu do podatku przychodowego, powiększyły się stałe przychody roczne o $2\frac{1}{2}$ mil. funt. szterlingów.

— Do admirała portowego w Devonport nadeszła w piątek telegrafem instrukcya przygotować niezwłocznie do odpłynięcia stojącą w Plymouth część eskadry kanałowej, a przedwczoraj doręczono mu zapieczętowany rozkaz względem miejsca przeznaczenia tej eskadry. Pogłoska niesie, że eskadra odpłynie do Malty lub Gibraltaru. Główne jej okręta są: *Conqueror* (101), *Trafalgar* (90), *Centurion* (80) i *Diadem* (32), z których pierwszy dla reparacyi stoi w dokach.

Francya.

(Pogłoska przymierza z Danią mylna. — Wiadomości bieżące. — Pogłoski interwencyi neapolitańskiej mylne. — Zajęcie Nissy. — Depesza p. Thouvenel tycząca się Belgii.— Depesza p. Thouvenel w sprawach granicznych. — Doniesienie z Algieryi. — Swobody Nissie zapowiedziane. — Posąg dziewicy Orleańskiej.)

Paryż, 3. kwietnia. *Pays* pisze: *Morning Herald* donosi, że Dania w obawie, ażeby sejm związkowy nie obsadził wojskiem Holsztynu i Lauenburga, prosiła Cesarza Napoleona o przymierze i zawarcie odpornego i zaczepnego traktatu.

Gdyby to była prawda, co *Morning Herald* donosi, tedy rozpoczęto już w tej mierze układy. Negocyują w Sztokholmie i Kopenhadze, i zanosi się na utworzenie ligi mocarstw nadmorskich naprzeciw Anglii.

Nadmieniamy o tej depeszy i twierdzeniach torysowskiego dziennika tylko dlatego, ażeby okazać, jak mylne zdanie mają niektórzy po tamtej stronie Kanału, gdy o Francyi jest mowa.

Wszystkie te uniesienia, wszystkie te płonne pogłoski są śmieszne i niedorzeczne, i *Morning Herald* uczyniłby lepiej, gdyby tak dalece nie posuwał ostentacyę bojaźni.

— Książę Monaku przyjechał do Paryża i miał audyencyę u Cesarza.

— Baron Gross odpłynął z Marsylii do Hongkongu.

— Ciału prawodawczemu będzie przedłożona ustawa względem zmniejszenia monet na 50 centymów, franków i dwufrankówek.

— Rosyjski książę Michał Galiczyn umarł w Montpellier jadąc z Hiszpanii do Paryża.

— *Patrie* zawiera następujące doniesienie: „Niedowierzaliśmy wiadomości, otrzymanej 30go z. m. na Genuę, jakoby armia neapolitańska miała niezwłocznie wkroczyć do państwa rzymskiego. Otóż właśnie otrzymaliśmy telegram z Neapolu, który zbija stanowczo pogłoskę o interwencyi neapolitańskiej w Rzymie. Nasz zwykle dobrze zawiadomiony korespondent zapewnia, że wojska neapolitańskie nie myślą obsadzać ani Rzymu ani państw kościelnych. Podobnież zapewnia, że między rządem papieskim i neapolitańskim nie toczyły się żadne układy względem interwencyi.“

Dalej donosi *Patrie*, że już są mianowani oficerowie ze sztabu, którzy mają przedsiębrać pomiary nowonabytych departamentów. Do Nissy nadchodzi codziennie świeży batalion, bawi cztery dni i powraca potem częścią lądem a częścią morzem do Francyi. Pierwsi Francuzi mieli przybyć tam 1. kwietnia. Dla zabrania wojsk piemonckich zawinęły do Nissy dwie fregaty sardyńskie.

— *Indépendance Belge* zawiera treść depeszy okolnikowej p. Thouvenel'a odnoszącej się do Belgii, a mianowicie według egzemplarza przesłanego p. Persigny, posłowi francuskiemu w Londynie. Dziennik rzeczony zapewnia, że w piśmie tem upoważniony został p. Persigny do wręczenia lordowi John Russell odpisu depeszy, i twierdzi, że upoważnienia takiego nie dano wszystkim posłom francuskim, i że niektórym polecono tylko proste odczytanie tej depeszy.

— Treść depeszy ministra spraw zewnętrznych p. Thouvenel do Persigny, posła francuskiego w Londynie, jest taka:

„Paryż, 19. marca 1860.

Panie Hrabio!

Depeszą pod numerem 28 zawiadamiasz mnie hrabio, żeś lordowi John Russell wręczył oświadczenie rządu cesarskiego z 13go b. m. względem Sabaudyi i Nissy, tudzież że pierwszy sekretarz państwa Jej Mości Królowej angielskiej zastrzegł sobie zasięgnąć wprzód zdania rady ministeryalnej, nim oznajmi nam odpowiedź rządu angielskiego. Tymczasem uważam to za rzecz potrzebną zastanowić się teraz nad przedmiotem, o którym w dawniejszej korespondencyi mojej wspomniałem tylko pobieżnie, a w szczególności nad projektem przytoczonym w dalszem rozpoznaniu tej sprawy.

Wyszukują rzeczywiście podobieństw, i radziby korzystać ztąd przez pobudzenie do nieufności. Lecz czyliż podobieństwa te mają jakąkolwiek zasadę, i czyliż jest zresztą podobieństwo jakie między stanowiskiem naszem alpejskiem i stanowiskiem naszemi nad Renem? Nie ma w tej mierze żadnej wątpliwości, że traktaty z r. 1815 utworzyły u północnych granic naszych taki stan rzeczy, który miał pewne podobieństwo i styczność z temi stosunkami, jakie dziś jeszcze zachowują się w stronach alpejskich. Królestwo Holandyi utworzono w tej samej dążności, w jakiej powstało i odgraniczenie Sardynii. Równie jak Sardynia miała i Holandya w posiadaniu swem pozycye obronne, i mogła za ich pomocą otworzyć obcym armiom wolny przystęp i wnijście do ziemstw naszych.

Po upływie lat piętnastu zniesiono te urządzenia zupełnie nawet za przyłożeniem się samychże mocarstw wielkich. Tak stanęła Belgia, a narodowość jej uznana przez Europę zasłania odtąd całą część granicy naszej, a która była słusznym powodem obawy i troski dla Francyi, zwłaszcza że właśnie była najprzystępniejsza i leżała całkiem otworem.

Słowem, cokolwiek tylko traktaty z roku 1815 miały dla nas groźnego w stronie północnej, to wszystko należy już na mocy konferencyi londyńskich tylko do wspomnień historycznych. Po tej stronie niepotrzeba już dla nas dalszych jeszcze rękojmii, a system nasz obronny polegający na naszych twierdzach najważniejszych zabezpiecza nas zupełnie od takich niebezpieczeństw, jakieby nam teraz nie z jednej strony zagrażały, gdyby Sardynia obok nowego rozszerzenia się swego pozostała w posiadaniu ziemstw, które dozwoliłyby jej łatwego wtargnięcia w głąb cesarstwa. Nad Renem ustało już niebezpieczeństwo, gdy tymczasem urosło w stronach alpejskich.

Skład więc rzeczy na południu, jaki chcianoby zestawić ze stosunkami w stronie północnej, jest całkiem inny i odmienny, a powody tak ważne, które nas zmuszają do żądania przyłączenia Sabaudyi, nie mogą żadną miarą zastosowane być do sytuacyi co do pogranicza wschodniego i północnego Francyi. Ta kombinacya uzupełni kombinacyę przyjętą także i przez Europę i zatrze ostatni ślad stypulacyi powziętych widocznie w duchu nieufności i nieprzyjaźni dla nas. Niemcza też nie znajdzie w tem nie tylko żadnego powodu do obawy, lecz nadto otrzyma nową rękojmię wzmocnienia i trwałości pokoju.

Upraszam pana hrabię o odczytanie tej depeszy lordowi John Russell i o wręczenie mu jej odpisu.

Z wyrazem itd. *Thouvenel.*“

— Jak donoszą z Algieryi, podniósł rokosz szeryf Setif. Jenerał Desmarets poraził 3500 Arabów.

— Port w Nissie ogłoszony być ma portem wolnym Francyi. Handel Nissy uwolniony będzie na przeciąg trzechletni od wszelkiego podatku patentowego. — Deputowany z Faucigny Renaud, który poląd bawił w Paryżu, powrócił już do Sabaudyi. — Nowy holenderski minister spraw zagranicznych p. van Zuylen van Ryeveld, potąd poseł holenderski w Konstantynopolu, przybył do Paryża. Według doniesień dziennika *Echo de l'Oise* rozkazał Cesarz, by po prawym brzegu rzeki Oise, przy dawnym moście w Compiegne, gdzie dziewica Orleańska (Jeanne d'Arc) dostała się w niewolę angielską dnia 23. maja 1430, wzniesiono posąg tej bohaterki, a to według znanego modelu księżniczki Maryi Orleańskiej.

Belgia.

(Odroczenie izb.)

Bruxela, 31. marca. Izba ukończywszy na wczorajszem posiedzeniu dyskusyę nad złagodzonem prawodawstwem względem koalicyi robotników, odroczyła swoje czynności na dzień 17. kwietnia.

Szwajcarya.

(Dokumenta dyplomatyczne w sprawie sabaudzkiej. — Zerwanie się ochotników genewskich.)

Rada związkowa zdała federacyjnym radom prawodawczym w osobnem poselstwie sprawę z stanu kwestyi sabaudzkiej. Obszerny ten dokument wyłuszcza szczegółowo podnoszone w licznych notach dyplomatycznych stosunki Szwajcaryi do zneutralizowanych prowincyi sabaudzkich i przytacza całą historyę sprawy, która dopiero w ostatnim swym okresie stała się tak niebezpieczną dla Francyi.

W dodatku do poselstwa przyłączyła rada związkowa wszystkie dyplomatyczne dokumenta tudzież oświadczenia i adresy północno-sabaudzkich komitetów, a między innemi także depeszę pana Thouvenela do francuskiego posła w Bernie z d. 26. marca, która jest treści następującej:

„Mci Panie. Z doręczonego Ci wczoraj odpisu znasz niezawodnie notę, którą prezydent rady związkowej wydał do nas jako też do innych mocarstw, wzywając ich dyplomatycznego pośrednictwa do poparcia praw, jakie mniema posiadać słusznie co do okręgów Chablais i Faucigny. Nie wdając się w ponowne wywody, których przedłużanie nie wydaje mi się w tej chwili stosowne, ograniczam się na nawrotnem oświadczeniu, że rząd cesarski nie zamierza zmienić żadnego z prawnych warunków, na których opiera się neutralność szwajcarska, a nie mogę na poparcie tego wybitniejszego złożyć dowodu, jak przytaczając tu dosłownie art. 2. zawartego pod dniem 24go b. m. w Turynie traktatu względem odstąpienia Sabaudyi i okręgu Nissy do Francyi. (Następuje dosłowna treść pomienionego artykułu).

Jak widzisz, panie, postanowienie to powinno zupełnie zaspokoić radę związkową. Zdaje mi się, że w obec tego szczerego zobowiązania muszą upaść wszelkie obawy. Rząd szwajcarski otrzymał pewność, że będzie mógł roztrząsać gwarancye, jakie za wspólnem porozumieniem Europy uznane będą za stosowne, by przyszłe postanowienia co do zneutralizowania jednej części Sabaudyi uregulować w ich stosunkach do stałej neutralności szwajcarskiej, i rada związkowa nie ma się czego obawiać, by w niepomyślny sposób załatwiła się ta sprawa, której ważność uznaliśmy sami.

Rząd cesarski tuszy zatem, że rada związkowa przyłoży się usilnie, aby przynajmniej bezowocną zażegnać agitacyę, tudzież że skorzysta z zapowiedzianego zgromadzenia związkowego, aby rozprószyć obawy równie nieuzasadnione jak i przeciwne naszym przyjaznym stosunkom ze Szwajcarya.

Upoważniam pana odczytać tę depeszę Jego Excel. panu Frei-Herosée i pozostawić mu odpis.

Przyjm pan itd. *Thouvenel.*“

Zaraz po ogłoszeniu zawartego między Francyą a Sardynią pod d. 24go b. m. traktatu względem odstąpienia Sabaudyi i Nissy

uchwaliła jak wiadomo rada związkowa odwołać się do gwarancyi Europy, i poleciła posłom swym zawiadomić o tej uchwale dwory turyński i paryski. Szwajcarska nota w tym przedmiocie doręczona w Paryżu d. 21. z. m. jest następującej osnowy:

„P. Kern, pełnomocny minister szwajcarskiej federacyi, do Jego Excel. pana Thouvenela, ministra spraw zewnętrznych.

Paryż, d. 28. marca 1860.

Panie ministrze! Poznawszy warunki podpisanego pod d. 24go b. m. w Turynie a ogłoszonego pod d. 28go b. m. w Monitorze traktatu, w którym pod zastrzeżeniem sankcyi izb przyzwala na połączenie Sabaudyi i okręgu Nissy z Francyą, ubolewa rząd federacyi szwajcarskiej, że widzi się zmuszonym nowe przedsięwziąć kroki, aby ubezpieczyć neutralność szwajcarską.

Pomieniony traktat zamierza widocznie do tego, by wszystkie prowincye sabaudzkie przyłączyć do Francyi, a zatem i te, które wpadają w neutralność helweckiej federacyi. Lecz dzisiejszy stan rzeczy, ustalony postanowieniami traktatów z r. 1815, nie może i nie powinien uledz zmianie, jak tylko za poprzedniem przyzwoleniem europejskich mocarstw i Szwajcaryi, która w tej sprawie szczególny musi brać udział.

Rząd cesarski nie może zapoznawać, że gdzie chodzi o prawa i widoki tego rodzaju jak w niniejszej sprawie, odstąpienie neutralnego terytoryum ze strony jednego państwa na rzecz drugiego okazuje się już istotną zmianą, która narusza zasadę pomienionych stosunków, tudzież że wcielenie zagwarantowanego na korzyść neutralności innego kraju terytoryum zupełnie inny ma charakter niż wcielenie prowincyi państw, które nie stoją pod temi wyjątkowemi stosunkami. Wszelkie przeprowadzenie powyższego traktatu, o ile odnosi się do zneutralizowanych prowincyi, będzie rząd mój poczytywał za przeciwne stypulacyom, które noszą charakter internacyonalny.

Rada związkowa widzi się zatem zniewoloną podnieść protest przeciw wszelkim krokom do przeprowadzenia tego traktatu, o ile odnosić się będą do zneutralizowanych prowincyi. Domagając się utrzymania dzisiejszego stanu, protestuje szczególniej przeciw wszelkiemu głosowaniu względem wcielenia, przeciw wszelkiemu wojskowemu lub w drodze cywilnej dokonanemu zajęciu, pokąd nie nastąpi porozumienie z gwarancyjnemi mocarstwami i Szwajcaryą.

Rada związkowa zażąda, by zebrali się reprezentanci tych mocarstw, co zagwarantowały Szwajcaryi neutralność tych trzech prowincyi, a reprezentując najwięcej w tym względzie dotknięty kraj zastrzega sobie według uznanych już zasad europejskiego prawa narodów, stanąć w tem zebraniu w obronie praw i widoków Szwajcaryi.

Rada związkowa tuszy, że rząd cesarski uzna słuszność niniejszych przedstawień, że w art. 2 traktatu z dnia 24go marca zobowiązała się Francya sama, porozumieć się w tym względzie tak z mocarstwami reprezentowanemi na wiedeńskim kongresie, jako też z helwecką federacyą! Jestto zatem naturalnem i niezbędnem następstwem tych stypulacyi, by zaniechać wszelkich kroków do przeprowadzenia tego traktatu, o ile odnosi się do prowincyi zneutralizowanych, pokąd nie przyjdzie do porozumienia.

W tej nadziei i w pełnem zaufaniu w uczucia sprawiedliwości cesarskiego rządu ma zaszczyt niżej podpisany prosić Waszą Excelencyą, byś raczył przyjąć zapewnienia najgłębszego poważania.

Pełnomocny minister szwajcarskiej federacyi. *Kern*.“

Przywodzcą wiadomej ruchawki szwajcarskiej dla obsadzenia neutralizowanych ziemstw sabaudzkich był niejaki John Perrier, fabrykant wyrobów galanteryjnych, rodem Francuz. Dawniej przebywał kilka lat w Rosyi, gdzie trudnił się jubilerstwem, później uzyskał prawo obywatelstwa w Genewie, i był członkiem wielkiej rady, tudzież zwykłym prezydentem zgromadzeń ludu. Zaraz po otrzymanej wiadomości o odpłynięciu statku „Aigle“, udał się pułkownik Ziegler ze sztabem (miał być przy tem jak słychać także i jenerał Dufour) w mundurze federacyjnym do koszar, i przywiedli milicyi w pamięć jej obowiązki. Wysłano też niezwłocznie jedną kompanię strzelców paropływem „Dranse“ do Thonon, a drugą zabrano na paropływ „Guillaume Tell“ i pozostawiono w odstawę na ten wypadek, gdyby pierwsza wyprawa okazała się być niedostateczną. Paropływ „Dranse“ doścignąwszy statek „Aigle“, uderzył nań i zabrał około 20 uczestników ruchawki w niewolę. W Genewie wyglądały niezliczone tłumy powrotu tej pogoni. Począwszy od miejsca wylądowania aż do ratusza musiano powziąć wszelkie środki ostrożności; milicya wystąpiła w znacznej sile i z pośpiechem uprowadziła ochotników w miejsce bezpieczne. Perrier chciał przemówić do ludu, lecz mu w tem przeszkodzono. Wprzód nieco zwołano zgromadzenie ludu do sali wyborów, gdzie po ostrem przemówieniu się partyi zachowawczej powzięto jednomyślnie uchwałę, by ten czyn nierozważny, a nawet szalony stanowczo potępić. Uwięzionych przesłuchywano sądownie przez całą noc, a rada państwa ogłosiła się za nieustającą. Zdaje się, że trunek był niepospolitym i jednym z głównych bodźców do tej ruchawki.

Włochy.

(Wybory do parlamentu. — Powrót załogi sardyńskiej z Nissy. — Wojska toskańskie w Piemoncie. — Uczta komisarzom austryackim. — Skład wojska włoskiego. — Zaopatrzenie Ankony i granic papieskich.)

Turyn, 1. kwietnia. Powszechnie sądzą, ze sesya parlamentu będzie bardzo krótka, i że rząd będzie miał za sobą większość, która zniweczy wszelkie zabiegi opozycyi.

Co do deputowanych, wybranych w Sabaudyi, piszą dziennikowi *Patrie* z Chambery: „Wybory do parlamentu sabaudzkiego dostarczyły 16 deputowanych przychylnych anexacyi, a 3 tylko przeciwnych. Ci deputowani powrócą zaraz po głosowaniu nad sprawą sabaudzką do kraju. Organizacya przyłączonych prowincyi skończy się wkrótce, poczem trzy nowe departamenta wybierą deputowanych do paryskiego ciała prawodawczego.

— Dnia 31. marca przybyła do Genuy okrętem „Malfatano“ załoga sardyńska z Nissy, i pewna część urzędników tamtejszych. Dnia 1. kwietnia odbyły wojska toskańskie w pochodzie swym z Liwurny do nowych swych stacyi wojskowych — dniówkę w Genuy, gdzie ludność przyjęła je z wielką radością. — Ustąpienie wojsk francuskich z Lombardyi odbywa się z wszelkim pospiechem, i zapewne ukończy się już w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. — W Medyolanie wyprawili dnia 27. marca komisarze sardyńscy mianowani do rozkładu długów publicznych ucztę komisarzom austryackim, poczem cała komisya mieszana udała się na przedstawienie w teatrze Scala.

— Armia włoska będzie się składać na przyszłość z pięciu korpusów, każdy o 35.000 żołnierza. Pierwszym korpusem będzie dowodzić de Sonaz, drugim Lamarmora, trzecim Durando, czwartym Cialdini, a piątym Morozo della Rocca. Do każdego korpusu będzie wcielona jedna dywizya „Włoch środkowych.“

Z Turynu telegrafują 2. kwietnia w wieczór: „Stosownie do zastrzeżenia w proklamacyi Króla do mieszkańców Sabaudyi i okręgu Nissy, ogłasza *Gazzetta ufficiale* rozporządzenie, które mianuje urzędników rodem z prowincyi Sabaudyi i Nissy, w zawodzie administracyjnym.“

Z nadgranicy włoskiej, 28. marca. Ankonę uzbrajają na rozkaz rzymskiego rządu z wszelkim pospiechem i zaopatrują w prowiant. Już nadeszło 180.000 racyi furażu, 10.000 cetnarów słomy tudzież wielka masa mąki i zboża. Roboty fortyfikacyjne, rozpoczęte przez Austryaków są już na ukończeniu, i przeznaczono na nie znaczną sumę. Co dzień przybywają tu w małych oddziałach rekruci, i odchodzą w głąb kraju. Inżynierowie rekognoskują granicę ku prowincyom nowopiemonckim, ażeby wznieść jak najwięcej fortyfikacyi.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Sprawa konkordatu w badeńskim.)

— Z rozmaitych zaprzeczeń dziennikarskich okazuje się, że w Berlinie krążyły rozmaite pogłoski o nastąpić mającej zmianie w ministeryum spraw zewnętrznych.

Karlsruhe, 1. kwietnia. Przyjęty w drugiej izbie większością głosów wniosek w sprawie konkordatu jest w głównej treści następujący:

„Po ścisłej rozwadze powzięła izba druga przekonanie, że zawarty bez przyzwolenia stanów traktat ze stolicą apostolską niezdoła uregulować stosunku katolickiej władzy kościelnej w państwie, lecz potrzebne jest do tego porozumienie się ze stanami. Zatem — jakkolwiek izba wielce pragnie, ażeby prawa władzy kościelnej oznaczone być mogły podług zasad wolności i samodzielności kościoła katolickiego, o ile to zgadza się z dobrem państwa — nie może ona traktatu zawartego bez przyzwolenia stanów uznać obowiązującym rząd i kraj wielkoksiążęcy, i przedkłada na mocy §. 67 ustawy konstytucyjnej Waszej królewicz. Mości najuniżeńszą prośbę, ażebyś Wasza królewicz. Mość raczył najłaskawiej znieść rozporządzenie z 5. grudnia r. z., w którem zawarta jest bula papieska i przyłączony do niej traktat ze stolicą apostolską z 28. czerwca roku zeszłego.“

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ukaz względem nabywania szlachectwa. — Kaukaskie święto normalne.)

Petersburg, 28. marca. *Gazeta senacka* zawiera w rosyjskim i polskim języku ukaz cesarski, ogłoszony już w przeszłym roku wydanem rozporządzeniem, na mocy którego postanowienia względem nabycia szlachectwa w Rosyi rozciągają się także na Królestwo Polskie. Przepisy te są wiadome, gdyż szlachectwo nabywa się pewnym stopniem w służbie cywilnej lub wojskowej.

— Cesarz rozkazał zaliczyć do rzędu uroczystości i obchodzić w całym Kaukazie dzień 7. września, w którym skończyła się pięćdziesięcioletnia walka podbiciem wschodniego Kaukazu.

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z Serbii.)

Belgrad, 25go marca. Dzisiaj po południu, jak donosi *Temesw. Ztg.* kazał książę Miłosz przywołać do siebie księcia Michała, senatorów, metropolitę i członków deputacyi przeznaczonej do Konstantynopola i odczytał im instrukcyę i petycyę, które mają doręczyć wysokiej Porcie. Główne punkta petycyi są: uznanie prawa sukcesyi, wydalenie przybywających w Serbii Turków według przepisu firmanów z roku 1830 i 1833, całkowite przeistoczenie ustawu z roku 1838. Książę przyjął dymisyę Filipowicza ministra sprawiedliwości, tudzież dymisyę Maticza ministra wyznań religijnych i oświecenia.

Turcya.

(Budżet. — Podatek od domów.)

Journal de Constantinople donosi pod d. 29. marca: że finansowa komisya zajmująca się wypracowaniem rocznego budżetu

ukończyła swoje czynności. Budżet ma być przedmiotem osobnej publikacyi.

— Rozłożony na mieszkania i sklepy, nadzwyczajny podatek, którego dochód przeznaczony jest na umorzenie obiegających w Konstantynopolu kaimów, wpływa bardzo regularnie do kasy publicznej, a tak wkrótce zniknie reszta papierowych pieniędzy tej kategoryi. Beszliki zaś pozostaną jeszcze w obiegu. — Ludność prowincyi Karput dostarczyła rządowi bezpłatnie drzew potrzebnych do prowadzenia drutu telegraficznego.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 6. kwietnia. Tutejsza gmina miejska postanowiła subskrybować na nową pożyczkę 300.000 zł. w. a.

Paryż. 5. kwietnia. Depesza telegraficza z Madrytu donosi: „Włościanie w Vinaroz pojmali jenerała Karlistów Elio, i jego sekretarza. Ortegę i towarzyszów jego dosięga już pogoń."

Paryż, 6. kwietnia. Telegram z Madrytu donosi: Podług depeszy komendanta wojskowego z Alcaniz pojmało dziś wojsko, wysłane w pogoń w Kalandzie 5 osób, między któremi ma się znajdować także jenerał Ortega.

Turyn, 2. kwietnia. Dekret król. rozporządza, że wszystkie nadchodzące z zewnątrz rozporządzenia kościelne podlegają w prowincyach emiliańskich królewskiemu „exequatur." — Lubonis mianowany jest zastępcą gubernatora, a Girard zastępcą wicegubernatora Nissy. Zastępcami gubernatorów w Chambery i Anecy mianował Król Dupasquiéra i Lachenala.

Turyn, 3. kwietnia. Wczoraj było miasto wspaniale oświetlone. — Francya sprzedała rządowi sardyńskiemu znaczną liczbę karabinów, i zapasy amunicyi. — Z Nissy emigrowało już kilka familii. — Eskadra sardyńska ma odpłynąć wkrótce na morze adryatyckie. — Przy otworzeniu parlamentu niebyli obecni posłowie: Prus, Rosyi, Neapolu i Belgii. — Ministeryum nakazało wzmocnić ile możności fortyfikacye w Pizzigetone, Bocca d'Anso i Piacency.— Konzulowi sardyńskiemu w Civitavecchii odjęto „exequatur."

Turyn, 4. kwietnia. *Gazz. uffi. de Regno* ogłasza traktat zawarty między Sardynią i Belgią ku ochronie własności literackiej i artystycznej. — Jak donosi *Opinione*, przyjęły główne mocarstwa projekt Francyi, ażeby zebrała się konferencya dla uregulowania kwestyi neutralności Szwajcarskiej.

Genua, 3. kwietnia. Garybaldi przejeżdżał tędy zeszłej nocy do Turynu i oświadczył, że fałszywą jest ostatnia proklamacya, ogłoszona w dziennikach lombardzkich. — Tutejsza rada gminna postanowiła nadać Garybaldemu prawo obywatelstwa w Genuy.

Florencya, 1. kwietnia. Mianowani już są dyrektorowie rozmaitych władz administracyjnych; w oddziale finansów — profesor Carega; sprawiedliwości — jeneralny prokurator Isolandi; nauk publicznych — radca państwa Tabarrini; spraw duchownych — adwokat Nelli. Sprawy wewnętrzne pozostają połączone z funkcyą jeneralnego gubernatora.

W **Palermie** rzucili się powstańcy na wojska królewskie; lecz odparto ich walecznie z okrzykiem: „Niech żyje Król!" Miasto spokojne.

Berna, 4. kwietnia. Zgromadzenie federacyjne przyjęło wnioski obudwu komisyi swoich względem nadania radzie federacyjnej pełnomocnictwa do działania w sprawie sabaudzkiej. Rada narodowa potwierdziła te wnioski 106 głosami przeciw 3, a rada stanowa jednogłośnie. — Rada federacyjna ma dla sprawy sabaudzkiej mianować osobnego posła do Londynu. — Rząd pruski miał przysłać radzie federacyjnej notę, w której książę Rejent przyrzeka Szwajcaryi jak najsilniejszą pomoc rządu pruskiego.

Kassel, 4. kwietnia. Sejm zamknięto dziś z zastrzeżeniem poźniejszego pożegnania.

Madryt, 4. kwietnia. Podług depeszy burmistrza z Tortozy umknęli razem z jenerałem Ortegą, hrabia Montemolin, jego brat Ferdynand i jenerał karlistowski Elio. Uwiedzeni oficerowie i żołnierze stawili się w Tortozie. Wiadomości z prowincyi, osobliwie z Aragonii i Katalonii, są pomyślne.

Konstantynopol, 31. marca. Sulejman Basza mianowany jest członkiem rady tanzymatu. — Włoskie zgromadzenie narodowe przyzwoliło na pożyczkę zaproponowaną od rządu. — Porta postanowiła zaprowadzić w Pireju służbę pocztową. — Angielski konzul w Adalii jest stanowczo usunięty.

Wiadomości handlowe.

(Targ Olomun ecki na woły.)

Ołomuniec, 28. marca. Na dzisiejszym targu było wszystkiego tylko 26 wołów z Galicyi a 14 z Węgier, razem 40 sztuk, z których jednak 2 pozostało niesprzedanych. Ceny podniosły się w porównaniu z przeszłym tygodniem i cetnar mięsa wypadał na 22zł.47c. Za najlepszą parę wołów, wagi 1040 ℔ mięsa i 200 ℔ łoju płacono 300zł., za najpośledniejszą parę wagi 540 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju 130zł. w. a. Cena przeciętna z 30 sprzedaży wypadła na 180zł. w. a. za 755 ℔ mięsa i 100 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Mańkowski W cław, z Krakowa. — Szeliski Kalesanty, z Nowosiółek. — Lipkowski Benedykt, z Krakowa.

Hotel Langa: Bubeniczek Daniel, c. k. porucznik, ze Stryja.

Dnia 8 kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Prawecki Eustach, z Brzeżan.

Hotel Langa: Wiukler, c. k podpułkownik, z Gródka.

Hotel Kryniekiego: Łucki Józef, z Sarn — Dobsch Rudolf, c. k. podporucznik, z Pesztu.

Do domu zajezdneg nr. 179²/₄: Dobrzański Marceli, z Milatyna — Dauscha Kornel, ze Sanoka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. kwietnia

PP. Madejski Mar., adw. kraj, do Przemyśla. — Hr. Stadnicki Ignacy, do Krakowa.

Dnia 8. kwietnia.

P. Ubysz Oktaw, do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	326.85	+ 4 7°	84 5	zachodni sł	pochmurno
2. god. po poł.	327 14	+ 10 0°	60 8	„ „	jasno
10.god. wiecz.	328.01	+ 4 6°	74.1	„ „	„

TEATR.

Dziś opera niem.: „**Norma.**"

Jutro na scenie polskiej: „**Śluby panieńskie**," komedya w 5 aktach Alex. hr. Fredra.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. kwietnia

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79 50 Metaliki po 5% za 100 zł. 68 70; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 871 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 189 —; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 113.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 131.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.26, dukaty ces. pelnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Statystyka poczty austryackiej.) Według najnowszej statystyki zawartej w dzienniku „Post-Amtsblatt" przesłano w czwartym kwartale 1859: 1) 32,054.256 listów; 2) 3,665.818 posyłek pakowanych bez deklarowanej wartości; 3) 2,038.361 listów i pakietów z deklarowaną wartością 286,475.605 talarów; 4) 272.389 listów i pakietów z zaliczkami pocztowemi i sumaryczną kwotą 622.622 talarów; 5) 347.648 listów z gotówką w kwocie 1,832.069 talarów, z których 16.502 talarów jako należytość wpłynęły do pruskiej kasy pocztowej. Przychód portoryi wynosił 2,117.890 talarów. Pocztą odjechało 728 946 osób, za co 474.918 talarów wpłynęło do kasy pocztowej. Liczba przesłanych numerów gazety włącznie ze zbiorem ustaw i dziennikami urzędowemi wynosiła 14,861.119, między temi 13,644.842 pruskich. Marków listowych spotrzebowano 8,884.459, a kopert listowych 2,984.951 sztuk, za co wpłynęło do kasy pocztowej 326.302 tudzież 159 568, w ogóle więc 485.870 talarów.

(Trzęsienie ziemi.) Dnia 8. marca o godzinie 2giej 25 minut po południu doznano w okolicy Nespesz (w Kroacyi) trzęsienia ziemi z hukiem ogromnym. Kierunek tego trzęsienia ziemi był z północy na południe; pierwsze wstrząśnienie trwało 2 sekundy, a drugie nastąpiło po przerwie 1 minuty. Dnia 27. marca o godzinie 1szej 15 minut po południu doznano po burzy poprzedniczej w tej samej okolicy powtórnego trzęsienia ziemi w kierunku z północy ku południowi także z mocnym hukiem, lecz z większem jeszcze niż pierwszą razą wstrząśnieniem, które trwało przez 3 sekundy.

(Rozbite okręta.) Donoszą niedawno w Kronice o rozbiciu okrętu „Hungarian" przytoczyliśmy szereg innych paropływów, które w żegludze między Europą a Ameryką temu samemu dawniej uległy losowi. Pozostaje nam teraz uzupełnić podaną poprzednio wiadomość kilką ogólnemi datami. Od r. 1841 rozbiło się w żegludze między Europą a północną Ameryką w ogóle dwadzieścia parepływów, a mianowicie 10 amerykańskich, 8 angielskich, 1 niemiecki i jeden francuski. Rozbicia te przyprawiły razem 2777 ludzi o śmierć, wartość zaś zatopionych ładunków i okrętów wynosiła w ogóle 22,300.000 dolarów.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*